KS. PIOTR MAZUR

APOSTOLSTWO LUDZI ŚWIECKICH

Termin 'apostolstwo' łączy się z pojęciem 'posłannictwo – misja'. W terminologii przedchrześcijańskiej grecki czasownik *apostello* (wysyłam) oznaczał np. wysłanie floty morskiej, a rzeczownik *apostolos* (wysłannik) wskazywał na dowodzącego nią admirała. Wyrazy te mogły też oznaczać np. skupisko kolonistów, którzy osiedlili się w krajach zamorskich[1].

Dopiero w Nowym Testamencie nazwa 'apostolstwo' i 'apostoł' nabrały właściwego chrześcijańskiego znaczenia. Chrystus uważał się za Apostoła (Wysłannika) Ojca Niebieskiego, mówił o sobie: „Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem"(J 17,18). Celem tego posłania, czyli apostolstwa, jest zbawienie świata[2].

Chrystus sam wzywa, wybiera i wysyła swoich uczniów, których nazywa „apostołami" (por. Łk 6,13). Do nich kieruje uroczysty nakaz głoszenia całemu światu orędzia zbawienia: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem" (Mt 28,19-20).

Wszyscy chrześcijanie, na mocy chrztu i bierzmowania, są powołani do apostolstwa. Na jego treść składa się modlitwa, ofiara oraz przykład życia chrześcijańskiego. W Kościele możemy wyodrębnić apostolstwo:

– hierarchiczne (urzędowe, autorytatywne),
– niehierarchiczne (zakonne oraz osób świeckich)[3].

W *Dekrecie soborowym „Apostolicam actuositatem"* stwierdza się: „Nigdy bowiem w Kościele nie może zabraknąć apostolstwa świeckich, które wypływa z samego ich powołania chrześcijańskiego. Jak samorzutna i jak owocna była tego rodzaju działalność w zaraniu Kościoła, pokazuje jasno Pismo Święte (por. Dz 11,19-21; 18,26; Rz 16,1-16; Flp 4,30). Nasze zaś czasy wymagają od ludzi świeckich nie mniejszej gorliwości: co więcej, dzisiejsze warunki żądają od nich o wiele intensywniejszego i szerzej zakrojonego apostolstwa" (DA 1).

Apostolstwo Kościoła polega na „skierowaniu całego świata do Chrystusa, wchodzi niejako w samą rzeczywistość życia chrześcijanem, jest przez tę rzeczywistość w sposób podstawowy określane – i zarazem w podstawowej mierze o niej stanowi"[4]. A zatem apostolstwo Kościoła utożsamia się z posłannictwem, a więc powołaniem wszystkich ochrzczonych. Wszyscy wierni mają obowiązek głoszenia orędzia zbawienia.

Sobór Watykański II w swoich dokumentach podkreśla apostolskie i pastoralne posłannictwo ludzi świeckich. Przynależność do wspólnoty Kościoła uzdalnia ich do udziału w zbawczej misji Kościoła przez: przepowiadanie Słowa, celebrowanie uświęcającego kultu oraz posługę człowiekowi z miłości do Chrystusa. Apostolstwo ludzi świeckich dokonuje się przez obecność i świadectwo chrześcijan w świecie.

Dekret soborowy o apostolstwie ludzi świeckich zaznacza, że „Jako uczestnicy funkcji Chrystusa-Kapłana, Proroka i Króla, mają świeccy swój czynny udział w życiu i działalności Kościoła. We wspólnotach kościelnych działalność ich jest do tego stopnia konieczna, że bez niej apostolstwo samych pasterzy nie może zwykle być w pełni skuteczne. Świeccy bowiem, ożywieni duchem prawdziwie apostolskim, uzupełniają to, czego nie dostaje ich braciom, i pokrzepiają ducha zarówno pasterzy, jak i reszty wiernego ludu (por. 1 Kor 16,17-18), na wzór owych mężów i niewiast, którzy wspomagali Pawła w głoszeniu Ewangelii (por. Dz 18,18-26; Rz 16,3). Oni bowiem, czerpiąc siły z czynnego udziału w życiu liturgicznym swojej wspólnoty, gorliwie uczestniczą w jej pracach apostolskich; pociągają do Kościoła ludzi, trzymających się może z dala od niego; współobracają usilnie w głoszeniu słowa Bożego zwłaszcza przez katechizację; oddając na usługi Kościoła swoją wiedzę fachową, usprawniają pracę duszpasterską, a także zarządzanie dobrami kościelnymi" (DA 1).

Do posłannictwa Kościoła należy również chrześcijańska odnowa porządku doczesnego. W *Dekrecie soborowym o apostolstwie ludzi świeckich* przypomina się, że: „Zadaniem całego Kościoła jest pracować nad tym, aby ludzi uczynić zdolnymi do należytego kształtowania całego porządku rzeczy doczesnych i skierowania go przez Chrystusa do Boga" (DA 7). Natomiast *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* zaznacza, że „Kościół, idąc ku swemu własnemu zbawczemu celowi, nie tylko daje człowiekowi uczestnictwo w życiu Bożym, lecz także rozsiewa na całym świecie niejako odbite światło Boże, zwłaszcza przez to, że leczy i podnosi godność osoby ludzkiej, umacnia więź społeczeństwa ludzkiego oraz wlewa głębszy sens i znaczenie w powszednią aktywność ludzi. Dlatego też Kościół uważa, że przez poszczególnych swych członków i całą społeczność może poważnie przyczynić się do tego, aby rodzina ludzka i jej historia stawały się bardziej ludzkie"(KDK 40).

Teologiczną motywację apostolskiego obowiązku świeckich Jan Paweł II wzmocnił dodatkowymi argumentami. „Można tu wymienić na przykład: wzrost ludności w miastach, gdzie liczba kapłanów staje się coraz bardziej niewystarczająca; przemieszczanie się ludności związane z pracą, szkołą, wypoczynkiem itp. – zjawiska typowe we współczesnym społeczeństwie; autonomię wielu sektorów społecznych, która utrudnia ich sytuację moralną i religijną i stwarza konieczność oddziaływania na nie od wewnątrz; socjologiczne wyobcowanie kapłanów w wielu środowiskach kultury i pracy. Te i inne racje stwarzają konieczność nowej akcji ewangelizacyjnej prowadzonej przez świeckich"[5]. Jan Paweł II dostrzegał i uzasadniał szczególną rolę ludzi świeckich w urzeczywistnianiu planu „nowej ewangelizacji".

Najważniejszym zadaniem ludzi świeckich jest uświęcanie świata. Na mocy swego świeckiego i zarazem chrześcijańskiego powołania mają oni wprowadzać orędzie ewangeliczne we wszystkie dziedziny życia. Sobór Watykański II postuluje: „Ludzie świeccy winni wspólnymi siłami tak uzdrawiać istniejące na świecie urządzenia i warunki, jeśli one gdzieś skłaniają do grzechu, aby to wszystko stosowało się do norm sprawiedliwości i raczej sprzyjało praktykowaniu cnót, niż mu przeszkadzało. Tak postępując, przepoją kulturę ludzką i dzieła ludzkie wartością moralną. Równocześnie w ten sposób lepiej przygotowuje się rolę świata pod zasiew słowa Bożego i szerzej otwierają się bramy Kościoła, którymi wyjść ma na świat orędzie pokoju"(KK 36).

Ojcowie soborowi wskazywali na liczne działania, interwencje ludzi świeckich w zakresie:

– odnowy godności życia małżeńskiego i rodzinnego;
– podnoszenia poziomu kultury;
– odnowy życia gospodarczego, społecznego;
– umacniania pokoju na ziemi;
– tworzenia wspólnoty międzynarodowej.

Papież Paweł VI zwracał uwagę na konieczność konsekracji świata: „Właściwym wpływem, jaki Kościół, a nie tylko laikat, może wywierać na świat, pozostawiając go świeckim a równocześnie uszlachetniając go konsekracją – jest przepajanie go zasadami chrześcijańskimi. Sobór poucza nas, że to przepajanie jest jakąś konsekracją (DA 7; KDK 42). Te zasady chrześcijańskie są religijnymi i nadprzyrodzonymi w ich pierwszym odniesieniu, tzn. w odniesieniu do ostatecznego i najwyższego kresu ludzkości, ale są zarazem najbardziej ludzkimi

[1] Zob. E. Weron, *Laikat i apostolstwo. Zarys teologii laikatu i apostolstwa ludzi świeckich*, Poznań 1999, s. 95.
[2] Zob. tamże, s. 96; Z. Narecki, *Trwała rola apostolstwa jednostkowego i rosnąca rola apostolstwa zbiorowego*, w: *Kościół – świat – świeccy*, Warszawa 1988, s. 87.
[3] Zob. E. Weron, *Laikat i apostolstwo…*, dz. cyt., s. 98.
[4] K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 293. Zob. F. Adamski, *Rodzina środowiskiem wychowania do udziału w życiu Kościoła*, w: *Edukacja. Kultura. Teologia. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi*, K. Konecki, I. Werbiński (red.), Toruń 2003, s. 76.

[5] Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, Watykan 1996, s. 399. Zob. E. Weron, *Laikat i apostolstwo…*, dz. cyt., s. 110-111.

w swej skuteczności, która się nazywa obecnie horyzontalną, tj. ziemską. One przynoszą światło, niewyczerpalną witalność, uwznioślenie życia ludzkiego jako takiego"[6].

W adhortacji *Evangelii nuntiandi* papież Paweł VI przypomniał: „Polem właściwym dla ich ewangelizacyjnej aktywności jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki, a dalej, dziedzina kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych, środków przekazu społecznego; do tego dochodzą niektóre dziedziny szczególnie otwarte na ewangelizację, jak miłość, rodzina, wychowanie dzieci i młodzieży, praca zawodowa, cierpienia ludzkie. Im więcej będzie ludzi świeckich owianych duchem ewangelicznym, odpowiedzialnych za te sprawy oraz wyraźnie im oddanych i im kompetentniej zdołają je doskonalić oraz świadomi będą obowiązku zaangażowania wszystkich swoich sił chrześcijańskich – które często zostają ukryte – tym więcej wszystkie te sprawy będą służyć budowaniu Kościoła Bożego i przynoszeniu zbawienia w Jezusie Chrystusie"(EN 70).

W dokumencie *Instrumentum laboris* stwierdza się, że: „Świeccy angażują się wszędzie tam, gdzie ich Opatrzność Boża postawiła, aby rzeczywistości ziemskie podporządkować i przekształcać według wartości Królestwa Bożego. Troszczą się też bezpośrednio o to, aby świat był bardziej sprawiedliwy, pokojowy i solidarny. Nie zapominają jednak o tym, że wszystkie ludzkie dzieła są z konieczności niestrwałe i ambiwalentne. Ich wysiłek w kształtowaniu historii ma być nacechowany chrześcijańskim realizmem. Zdają sobie z tego sprawę, że te wszystkie dobre dzieła, wykonywane dla ludzi, zostaną kiedyś odnowione w Chrystusie. Takie ich «duchowe ubóstwo» czyni z nich głosicieli nadziei, która nie staje się utopią. Chrystus bowiem, jako Pan historii, prowadzi ludzkość do ostatecznego wyzwolenia, które już się zaczęło wśród ludzi, ale objawi się w pełni dopiero gdy nastaną «nowe niebiosa i nowa ziemia»"[7].

Obecność chrześcijan w świecie domaga się od nich zaangażowania w dwie istotne sprawy: obronę godności człowieka oraz zabezpieczenie pokoju na świecie[8].

Świadectwo ludzi świeckich obejmuje wszystkie dziedziny życia ludzkiego. Priorytetowe znaczenie ma:

– małżeństwo i rodzina – „Świeccy są powołani do tego, aby przez życie rodzinne, prowadzone w duchu chrześcijańskiej świętości, przemieniać codzienność człowiekowi, kształtować ją bardziej po ludzku"[9];
– praca i gospodarka – „Praca ludzka w swoich różnych formach stanowi klucz do rozwiązania kwestii społecznej i dlatego ma ona decydujące pierwszeństwo w posłannictwie świeckich. Godność ludzkiej osoby oraz zasada solidarności odgrywają tutaj zasadniczą rolę"[10];
– kultura i nauka – „Tworzenie i przekazywanie kultury stanowią obecnie jeden z najważniejszych czynników ludzkiego współżycia i społecznego postępu. Dlatego Kościół kieruje swą szczególną duszpasterską troskę [do] (...) tych ludzi świeckich, którzy są czynnie zaangażowani w szkolnictwo, w naukowe i technologiczne prace badawcze, a także w twórczość artystyczną i w studia humanistyczne"[11];
– polityka – „Godność osoby i praw człowieka oraz odpowiedzialne posłannictwo obywateli w życiu publicznym stanowią podstawowe zasady prawdziwej działalności politycznej. Dla ludzi świeckich zaangażowanie polityczne trzeba uznawać za szczególnie wymagający sposób praktykowania miłości (...) dla wspólnego dobra"[12];
– mass media – „Bardziej niż kiedykolwiek odczuwa się palącą potrzebę wychowania do krytycznej oceny i umiłowania prawdy w korzystaniu z tych potężnych narzędzi przekazywania myśli. Wiernych trzeba przygotować do poszanowania wolności i obrony godności ludzkiej; powinni się opowiadać za kulturalną promocją ludów, przy czym należy unikać wszelkiej postaci monopolizacji i manipulowania środkami przekazu społecznego. Przede wszystkim zaś powinno się zwalczać propagandę nienawiści, przemocy, erotyzmu, postawy konsumizmu oraz rozkładu osobowych i rodzinnych wartości moralnych"[13].

Posłannictwo ludzi świeckich wyraża się w służbie człowiekowi, tak aby mógł on rozwijać się w całej pełni prawdy. Obejmuje ono cztery istotne elementy: stosunek człowieka do Boga, do samego siebie, do innych oraz stosunek do rzeczy[14].

Służyć człowiekowi, to pomagać mu w poszukiwaniu, odkrywaniu i przeżywaniu relacji z Bogiem. Posługa ta polega na przygotowaniu człowieka na przyjęcie łaski wiary, która wprowadzi go we wspólnotę życia i miłości z Bogiem. Pomoc taka może przybierać różne formy:

– kształtowania pragnienia i naturalnej potrzeby Boga,
– wyraźnego głoszenia wiary w Jezusa Chrystusa,
– ułatwiania dialogu z Bogiem podczas modlitwy[15].

Służyć człowiekowi, to wspierać go w jego stosunku do siebie samego. Ważnym zadaniem jest umacnianie jego niezbywalnej godności, która wynika z faktu, iż został on stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Działalność ludzi świeckich powinna prowadzić do:

– poszanowania godności wszystkich ludzi (zwłaszcza tych z marginesu społecznego),
– usuwania wszelkich przejawów „obniżania" wartości i potrzeb osoby ludzkiej,
– zwalczania „instrumentalizacji", „zniewolenia", które poniżają godność człowieka i traktują go jako „rzecz"[16].

Człowiek jest istotą społeczną, stąd też służyć człowiekowi znaczy wspierać go w jego stosunkach z innymi ludźmi. W życiu społecznym i politycznym ludzie świeccy mogą realizować najrozmaitsze zadania. Do najważniejszych należą:

– przyczynianie się do tego, aby stosunki międzyludzkie kształtowały się według moralnego kryterium godności osobowej,
– pomoc w rozwijaniu różnych wspólnot ludzkich (od rodziny do społeczeństwa),
– wychowanie do czynnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu politycznym[17].

Służyć człowiekowi, to wspierać go w jego relacji do świata rzeczy. Służba ta wyraża się w posiadaniu, użytkowaniu, przekształcaniu i rozdzielaniu rzeczy i dóbr zgodnie z zasadą sprawiedliwości i miłości. Świadectwo ludzi świeckich realizuje się w sumiennej i uczciwej pracy w poszczególnych zawodach[18].

Ludzie świeccy – na podstawie specjalnego upoważnienia ze strony hierarchii kościelnej – mogą prowadzić działalność religijną:

– pełnić posługę lektora i akolity,
– udzielać Komunii św.,
– prowadzić lekcje religii w szkole,
– głosić słowo Boże,
– aktywnie uczestniczyć w radach duszpasterskich i ekonomicznych (por. KKK 906, CL 23)[19].

[6] Paweł VI, *Będziecie mi świadkami*, Poznań 1975, s. 109. Zob. E. Weron, *Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich*, Poznań – Warszawa 1980, s. 19.
[7] *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*, wybrał i przygotował E. Weron, Poznań 1989, s. 87-88.
[8] Zob. tamże, s. 95-96.
[9] Tamże, s. 96.
[10] Tamże, s. 97. Zob. M. Spieker, *Misja człowieka świeckiego w świecie*, w: *Nowa ewangelizacja*, kolekcja „Communio", nr 8, s. 340-341; J. Wagner, *Cywilizacyjne i teologiczne przesłanki wzrostu znaczenia aktywności katolików świeckich w świecie*, w: *Kościół – świat – świeccy*, Warszawa 1988, s. 11-20; Z. Narecki, *Trwała rola apostolstwa jednostkowego…*, dz. cyt., s. 90-98.
[11] Por. *Powołanie i posłannictwo…*, dz. cyt., s. 97.

Według J. Mariańskiego, „Formy uczestnictwa parafian mogą być najrozmaitsze; od informowania o aktualnych i najbardziej istotnych problemach parafialnych, poprzez wypowiadanie się katolików na tematy związane z rozstrzyganiem zagadnień, które ich bezpośrednio lub pośrednio dotyczą, aż do wspólnego urzędniania oraz podejmowania ważnych i obowiązujących decyzji. Jeżeli zasadę apostolstwa świeckich traktuje się na serio, to jej praktyczna realizacja powinna ulec zmianie. Uczestnictwo parafian kojarzy się z partycypacją w podejmowaniu decyzji, nie można ograniczać go tylko do funkcji doradczych"[20].

Duszpasterstwo parafialne, które nastawione jest na kształtowanie dojrzałości chrześcijańskiej, zdaniem J. Kruciny, musi dokonać przeobrażeń w myśleniu i zachowaniu wiernych:

– od biernego nastawienia wiernych do ich aktywizacji poza świątynią oraz do uczestnictwa w społecznym życiu parafii;
– od indywidualizmu do wspólnoty, co zgodnie ze wspólnotową strukturą Kościoła przyczyni się do większej jego przejrzystości, która ma być znakiem Bożej obecności;
– od postawy mało zreflektowanej do głębszego uświadomienia religijnego[21].

J. Mariański zwraca uwagę, że „Współczesne duszpasterstwo nie może mieć charakteru zachowawczego, nie może być nastawione na utrzymanie posiadanego stanu rzeczy i administrację sakramentów (sytuacja Kościoła ludowego), lecz musi być duszpasterstwem dynamicznym i misyjnym. Kościół działa w sytuacji wzrastającej obojętności religijnej, ale także w sytuacji istnienia i rozwoju wspólnot podstawowych oraz różnych form religijności stanowiących ważny układ odniesienia dla pewnej części ludzi wierzących"[22].

J. Michalik uważa, że w promowaniu apostolstwa świeckich we współczesnym świecie należy pamiętać o następujących pryncypiach:

– „im silniejsza staje się sekularyzacja, tym większy radykalizm potrzebny jest w wyciąganiu wniosków z żywej obecności Jezusa w Kościele;
– im bardziej osoba świecka angażuje się w życie publiczne, tym więcej wysiłku powinna wkładać w przepojenie wiarą swego życia osobistego;
– im bardziej zbliża się do problemów z zakresu ortodoksji nauki Kościoła, tym mocniej powinna trzymać się wskazań Urzędu Nauczycielskiego;
– im ryzykowniejsze i bardziej dekoncentrujące jest pole jej działania, tym więcej czasu powinna poświęcać na modlitwę, aby akcję uzupełniać kontemplacją;
– im bardziej charyzmatyczne i samodzielne podejmuje inicjatywy, tym większą winna wykazywać troskę o łączność z hierarchią;
– im bardziej materialne i światowe jest pole jej pracy, tym większa potrzeba zanurzenia w nadprzyrodzoności"[23].

Dokumenty soborowe podkreślają apostolskie i pastoralne posłannictwo ludzi świeckich. Wszyscy chrześcijanie są powołani do apostolstwa, a więc głoszenia orędzia zbawienia. Dokonuje się to szczególnie przez obecność i świadectwo chrześcijan w różnych dziedzinach życia. Z punktu widzenia pedagogiki pastoralnej za najważniejsze zadanie należy uznać uświęcanie świata, obronę godności człowieka oraz służbę drugiemu człowiekowi.

***ks. Piotr Mazur** – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, kierownik Katedry Pedagogiki PWSZ w Chełmie, autor publikacji z zakresu pedagogiki pastoralnej, edukacji szkolnej, historii wychowania.*

[20] J. Mariański, *Kontrowersje wokół roli świeckich w parafii*, w: *Kościół – świat – świeccy*, Warszawa 1988, s. 73. Zob. J. Kowalski, *Udział świeckich w pastoralnej posłudze Kościoła w krajach zachodnioeuropejskich*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne" 1999, T. 4, s. 139-160.
[21] Zob. J. Krucina, *Wartości podstawowe wobec Ewangelii*, Wrocław 1995, s. 169.
[22] J. Mariański, *Kontrowersje wokół roli świeckich…*, dz. cyt., s. 80.
[23] J. Michalik, *Laikat w Kościele. Głos w dyskusji na temat perspektyw na przyszłość*, „Etos" 2000, nr 49-50, s. 91.